

ZAWSZE Z TOBĄ

# tygodnik

Nr 15 (133) 11 – 17 kwietnia 2014  
INDEKS 238406 ISSN 1898-6927  
NAKŁAD 30 000 EGZ.



# Podlaski

RADZYŃ PODLASKI MIĘDZYRZEC PODLASKI PARCZEW TERESPOL

TYGOD

TYGODNIKPODLASKI.PL

D

NAS



Fot. Archiwum prywatne Arturo Marięgo

## POWITAJMY ARTURÓ MARIEGO PRZYJACIELA PAPIEŻA POLAKA!

Arturo Mari, osobisty fotograf i przyjaciel Jana Pawła II odwiedza nasz region! W sobotę i niedzielę zawita do Parczewa, Radzyna, Międzyrzecza, Białej Podlaskiej i Kodnia. Niezwykły gość opowie o swoim życiu u boku Papieża Polaka i podzieli się wzruszającymi wspomnieniami o człowieku, który niebawem zostanie oficjalnie przyjęty w poczet świętych Kościoła Katolickiego. Na Podlasię zaprosił Arturo Marięgo senator Grzegorz Bierecki, zaś do udziału w otwartych spotkaniach z przyjacielem Jana Pawła II zachęcają proboszczowie parafii, które ugoszczą watykańskiego fotografa.

### OCALIĆ HONOR POLSKIEGO ŻOŁNIERZA

PODLASIE | 5

– To dla mnie zupełnie niezrozumiałe, sprawa jest przecież bezdyskusyjna i oczywista – tak Ewa Błasik, żona generała Andrzej Błasika, skwitowała odesłanie do komisji kultury a nie pod obrady Sejmu RP projektu uchwały, przywracającej dobre imię jej poległemu mężowi.

### PODLASKA SZKOŁA REPORTERSKA NA FINISZU

PODLASIE | 4

11 kwietnia br., po dziesięciu tygodniach zajęć, ich uczestnicy otrzymają certyfikaty ich ukończenia. – Do udziału zaprosiliśmy elitarne grono młodych, utalentowanych mieszkańców regionu – pasjonatów dziennikarstwa – mówi prowadzący warsztaty, Maciej Wośko.



Fot. materiały własne

## ZAPOWIEDŹ TYGODNIA

## Czas duchowej odnowy

## PODLASIE

Wielki Post przygotowuje chrześcijan do najważniejszych świąt – Zmartwychwstania Pańskiego. To – przede wszystkim – czas modlitwy, rozważań i głębokiej refleksji, czemu sprzyjają rekolekcje odbywające się we wszystkich parafiach. Wierni nie tylko uczestniczą w nabożeństwach i słuchają słów Ewangelii. Udział w rekolekcjach łączy się z przystąpieniem do sakramentu pokuty, pojednania się z Bogiem i ludźmi. – Rekolekcje to duchowa

odnowa. Należy stanąć wobec Słowa Boga i w tym świetle ocenić swoje postępowanie – mówi o. Marek Strycharski, brat z Zakonu Braci Mniejszych Kapucynów. W Niedzielę Palmową mieszkańcy Białej Podlaskiej wyruszą trasą symbolicznej Drogi Krzyżowej. W tym roku o godz. 19.00, wierni wyruszą z lampionami z kościoła bł. o. Honorata Koźmińskiego przy ul. Terebelskiej do świątyni Narodzenia Najświętszej Maryi Panny przy ulicy Brzeskiej. Pierwsza Droga Krzyżowa w Białej Podlaskiej odbyła się w 2006 roku. AL

## ZMIANY TYGODNIA

## Policyjne rozszady

## TERESPOL

Podinspektor Robert Winiarek został powołany na stanowisko komendanta komisariatu Policji. Podinsp. Robert Winiarek służy w Policji od 1991 r. Przez pierwsze 5 lat związany był z prewencją. W 1996 r. podjął pracę w ówczesnym Wydziale Dochodzeniowo-Sledczym, awansując w 2002 r. na stanowisko z-cy naczelnika. Od czerwca 2007 r. piastował stanowisko zastępcy Komendanta Komisariatu Policji w Terespole, a ostatnio – p.o. Komendanta.

nadkom. Jerzemu Czebreszukowi, który ostatnio kierował Komisariatem Policji w Wisznicach.

Inspektor Słotwiński przez 11 lat był szefem Komendy Powiatowej Policji w Łukowie, a przez ostatnie 4 lata szefował KPP w Radzynie. Jego następcę wyłoni konkurs, którego rezultat poznamy za dwa miesiące. Do tego czasu policją w powiecie radzyńskim będzie kierował nadkom. Jerzy Czebreszuk, który służbę w policji rozpoczął w 1994 roku w stołecznej prewencji. Od 1995 roku pracował w komisariacie policji w Małaszewiczach, a potem KMP w Białej Podlaskiej, w służbie kryminalnej. Od 2007 roku był komendantem komisariatu w Wisznicach. Zaliczył dwie tury w siłach pokojowych ONZ w Kosowie. Komisariatem w Wisznicach pokieruje dotychczasowy zastępca nadkom. Czebreszuka – Mariusz Kononiuk.

## RADZYŃ PODLASKI, WISZNICE

Będzie konkurs na stanowisko Komendanta Powiatowego Policji w Radzynie Podlaskim. Dotychczasowy – insp. Wiesław Słotwiński – 6 kwietnia przeszedł na emeryturę. Jego obowiązki powierzono

## UROCZYSTOŚCI TYGODNIA

## HOŁD POLEGŁYM

## PODLASIE

W IV rocznicę katastrofy smoleńskiej w podlaskich świątyniach celebrowane były msze w intencji ofiar jednej z największych tragedii w dziejach Polski. Z uwagi na liczny udział Podlasiaków w warszawskich uroczystościach rocznicowych złożenie kwiatów i zapalenie zniczy w Białej Podlaskiej odbyło się w niedzielę 6 kwietnia. Po mszy św. w kościele pw. Narodzenia Najświętszej Maryi Panny wierni przeszli pod tablicę upamiętniającą ofiary katastrofy, znajdującą się na dziedzińcu kościoła pw. św. Antoniego. Była wśród nich białczanka Ewa Błasiak, żona generała Andrzeja Błasiaka oraz babcia stewardesy Barbary Maciejczyk, również urodzonej w Białej Podlaskiej. Po modlitwie głos zabrali podlascy parlamentarzyści: Adam Abramowicz i Jerzy Rębek, odczytany został również list



Przed złożeniem wieńców pod tablicą smoleńską przy kościele św. Antoniego

senatora Grzegorza Biereckiego. 10 kwietnia o godz. 8.41 w Międzyrzeczu zawyły syreny. Po złożeniu kwiatów pod tablicą upamiętniającą tragedię smoleńską w biurze PiS przy ul. Warszawskiej 16 otwarta została wystawa „Międzyrzec pamięta”, o godz. 16 na ul. Lecha Kaczyń-

skiego odbył się Bieg Pamięci, a po wieczornej mszy św. w kościele pw. św. Józefa – Apel Poległych i projekcja filmu „Prezydent” Joanny Lichockiej i Jarosława Rybickiego, wyróżnionych przez Stowarzyszenie Dziennikarzy Polskich „Główną Nagrodą Wolności Słowa” za 2013 r. **Woj.**

## WYSTAWA TYGODNIA

## „I Ty możesz zostać Świętym”

## TERESPOL

W oczekiwaniu na kanonizację Papieża Jana Pawła II, która odbędzie się 27 kwietnia 2014 roku w Watykanie, otwarto 6 kwietnia br. w zabytkowej terespolskiej Prochowni wystawę poświęconą życiu i pontyfikatowi Papieża Polaka. Wystawa nosi tytuł „I Ty możesz zostać Świętym”. Jej organizatorami są: Stowarzyszenie Rozwoju Gminy Miejskiej Terespol, Koło Miłośników Historii i Fortyfikacji, Klub Patriotyczny oraz Parafia pw. Trójcy Św., Urząd Miasta Terespol i Miejski Ośrodek Kultury. Tuż po niedzielnej mszy św. w kościele pw. Trójcy Św., mieszkańcy Terespolu i okolic, wspólnie udali się do terespolskiej Prochowni. Zwiedzających oprowadzał, relacjonując historię poszczególnych eksponatów, ks. Nasiłowski. Przybyli mieli okazję obej-



Zgromadzone eksponaty prezentował ks. Karol Nasiłowski

rzyć fotografie z lat dzieciństwa i młodości Karola Wojtyły, a także wydawnictwa książkowe, ręcznie wykonane obrazy, pamiętki i przedmioty związane z błogosławionym Janem Pawłem II. Nie zabrakło wartościowych eksponatów m.in.: kielicha i patery podarowanych przez Papieża kodeńskiemu Sanktu-

arium w 1980 r., kasku, który Jan Paweł II nosił wizytując fabrykę Solvay, monet okolicznościowych z Jego wizerunkiem oraz szat kardynalskich i papieskich. Wystawę oglądać można od poniedziałku do piątku w godz. 10.00 – 14.00, w soboty i niedziele w godzinach 13.00 – 15.00.

## AKCJA TYGODNIA

## Pałący problem

## PODLASIE

Kilkadziesiąt razy w ciągu ubiegłego tygodnia wyjeżdżali strażacy do pożarów traw i zarośli na terenie powiatu białskiego. W Grabarce płonęły trzciny i trawa przy lesie, w Łózkach paliła się trawa na nieużytkach rolnych, w Jabłecznej młody las, w Drelowie – krzaki przy lesie. 6 kwietnia w Białej Podlaskiej płonęły suche trawy i trzcina nad Krzną w okolicy ul. Kapielowej i ul. Na Skarpie. Dym wznosił się nawet do 4 metrów. – Typu tego zdarzenia wynikają z braku ostrożności lub umyślnego podpalenia – stwierdza Marek Polubiec, oficer dyżurny białskiej straży pożarnej. AL



Płomienie niszczą miejsca lęgowe ptaków, zabijają owady i drobną zwierzynę

## NEWS TYGODNIA

## Katyński krzyż

## RADZYŃ PODLASKI

W piątek, 11 kwietnia, na radzyńskim cmentarzu zostanie poświęcony krzyż, upamiętniający ofiary zbrodni katyńskiej. Uroczystość organizuje ILO oraz Szkolny Klub Historyczny im. Armii Krajowej. O godz. 8.30 na placu przed ILO rozpocznie się droga krzyżowa, która będzie wiodła na radzyński cmentarz. Po poświęceniu krzyża odbędzie się Apel Poległych, o godz. 11 zaś w ILO uczniowie zaprezentują okolicznościowy program artystyczny. **MW**

uczynisz jakiejś od 1991 roku

**OLEJ  
NAPĘDOWY**

tel. 83 342 34 03, kom. 605 255 644



REKLAMA 1964

REKLAMA 1937



Stowarzyszenie Krzewienia Edukacji Finansowej

Masz problemy finansowe lub potrzebujesz porady prawnej?

Oferujemy:

- BEZPŁATNA pomoc w zakresie poradnictwa finansowego, prawnego i doradztwa konsumenckiego
- wsparcie w rozwiązywaniu kłopotów finansowych wynikających z nadmiernego zadłużenia

**UWAGA**  
nie udzielamy kredytów i pomocy finansowej

Ośrodek Doradztwa Finansowego i Konsumenckiego  
21-500 Biała Podlaska, ul. Francuska 136, tel. (83) 411 10 47  
email: odfik-bialapodlaska@skef.pl www.skef.pl

tygodnik  
**Podlaski**

TYGODNIK BEZPŁATNY

Nakład 30 000

Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania artykułów i korespondencji oraz opatrywania ich własnymi tytułami. Artykułów nie zamawianych nie zwracamy. Nie ponosimy odpowiedzialności za treść ogłoszeń, reklam, publikacji sponsorowanych i promocyjnych.

DIYŹUR DZIENNIKARSKI: poniedziałek – piątek 8.00-16.00 tel. 83 411 50 12, 83 411 50 13

ADRES REDAKCJI:  
ul. Francuska 136, 21-500 Biała Podlaska  
tel. 83 411 50 12, 83 411 50 13, fax 83 411 50 14  
redakcja@tygodnikpodlaski.pl

WYDAWCA: APELLA Spółka Akcyjna  
ul. Legionów 126-128, 81-472 Gdynia

REDAKTOR NACZELNY: Wojciech Hrynkiwicz

ZESPÓŁ: Piotr Frankowski (sport), Ilona Gabryliewicz (Parczew, Radzyń Podlaski)

REKLAMA: reklama@tygodnikpodlaski.pl  
ikowalska@tygodnikpodlaski.pl, tel. 83 411 50 12

# POWITAJMY ARTURO MARIEGO

Już w tę sobotę i niedzielę Arturo Mari, osobisty fotograf Jana Pawła II, odwiedzi Południowe Podlasie. Jak podkreślają proboszczowie parafii, w których odbędą się spotkania z niezwykłym gościem, jego wizyta ubogaci czas oczekiwania na nadchodzącą kanonizację Papieża Polaka.

## PODLASIE

Arturo Mari towarzyszył Janowi Pawłowi II przez 27 lat pontyfikatu. Był przy Papieżu w chwilach ważnych, pięknych, ale i trudnych. Dzięki codziennym kontaktom poznał Go tak blisko, jak niemal nikt inny. – Żyłem dosłownie o metr od świętości, byłem wewnątrz-

nie przekonany, że obcuje z człowiekiem, który był świętym już za życia – wspomina Mari, który wykonał ponad milion zdjęć Jana Pawła II, dokumentując w ten wspaniały sposób pontyfikat Papieża Polaka. Arturo Mari przyznaje, że praca dla Jana Pawła II szybko zamieniła się w prawdziwą przyjaźń, w doświadczenie, które całkowicie odmieniło życie watykańskiego foto-

gra. Wspomnienia z czasu pontyfikatu polskiego Papieża stały się kanwą serialu „Metr od świętości”, który jest emitowany w TVP1 codziennie przed Teleexpressem. Reżyser dzieła, Przemysław Häuser, będzie towarzyszył Arturo Mariemu podczas wizyty na Podlasiu. Otwarte dla wszystkich spotkania odbędą się w sobotę w Parczewie, Radzynie Podlaskim i Międzyrzeczu Podlaskim. W niedzielę przyjaciel Jana Pawła II zawita do Białej Podlaskiej, by zakończyć pobyt w naszym regionie wizytą w Kodniu. Moderatorem spotkań będzie ks. dr Mariusz Boguszewski z Tygodnika Katolickiego Niedziela. – Wizyta Arturo Mariego jest w pewnym stopniu wyróżnieniem dla naszej parafialnej wspólnoty – mówi ks. prałat Tadeusz Karwowski, proboszcz parafii św. Józefa w Międzyrzeczu Podlaskim.

– Spotkanie będzie okazją, by spojrzeć na Ojca Świętego z nowej perspektywy, poznać to codzienne, jakże ludzkie oblicze jednego z najwybitniejszych Papieży w historii Kościoła – dodaje ks. dziekan Marian Daniluk, proboszcz parafii pw. Narodzenia Najświętszej Maryi Panny w Białej Podlaskiej. – Jestem szczególnie rad, że pan Arturo odwiedzi Białą Podlaską i naszą świątynię. Zapraszając wiernych do udziału w spotkaniach podlascy duchowni podkreślają, że wizyta przyjaciela Papieża ubogaci czas oczekiwania na kanonizację Jana Pawła II. Papież Polak zostanie oficjalnie przyjęty w poczet świętych Kościoła Katolickiego 27 kwietnia, podczas uroczystości w Watykanie. Wraz z Janem Pawłem II kanonizowany zostanie Ojciec Święty Jan XXIII. Obszerną relację z wizyty Arturo Mariego na Podlasiu zamieścimy w kolejnym numerze Tygodnika Podlaskiego.



Już niebawem Jan Paweł II, syn polskiej ziemi, zostanie oficjalnie ogłoszony Świętym. W tym także radosnym czasie oczekiwania na uroczystość kanonizacji Papieża Polaka

warto wrócić wspomnieniami do pięknych, wzniosłych chwil, które przeżywalismy, towarzysząc Janowi Pawłowi II w Jego ziemskiej pielgrzymce. Wielu z nas pamięta doskonale wielką radość z wyboru kardynała Karola Wojtyły na tron Piotrowy. Wszyscy wiemy, jak wiele znaczył dla narodu nasz Papież w mrocznych czasach komunizmu. Wciąż powinniśmy powtarzać sobie zwzania do solidarności, sprawiedliwości i pokoju, wybrzmiewające podczas kolejnych pielgrzymek Ojca Świętego do Ojczyzny.

Jan Paweł II posiadał klucze do serc ludzi na całym świecie, porywał swym charyzmatem, imponował głęboką wiedzą teologiczną i doskonałym rozumieniem procesów społecznych. Był przy tym człowiekiem niezwykle skromnym, ciepłym, pełnym wewnętrznego światła. Mało kto przekonał się o tym lepiej, niż Arturo Mari – papieski fotograf, który towarzyszył Papieżowi przez wszystkie lata pontyfikatu. Widział on Jana Pawła II podczas najważniejszych wydarzeń, ale był przy nim także na co dzień; w chwilach radosnych, ale też tych trudnych. Poprosiłem Arturo Mariego, by odwiedził południowe Podlasie. Bez chwili wahania przyjął moje zaproszenie. Dzięki temu będziemy mieli okazję, by w Parczewie, Radzynie Podlaskim, Międzyrzeczu Podlaskim, Białej Podlaskiej i Kodniu wysłuchać wspomnień człowieka, który spędził swe życie dostojnie o krok od Świętego. Zapraszam wszystkich Podlasiaków na spotkania z Arturo Marim. Bądźmy tam razem. Wsłuchajmy się w bicie naszych serc, przepełnionych radością i dumą z kanonizacji Jana Pawła II.

Senator RP Grzegorz Bierecki

## PROGRAM WIZYTY ARTURO MARIEGO NA PODLASIU

**Międzyrzec Podlaski**  
12 IV Parafia świętego Józefa Oblubieńca Najświętszej Maryi Panny, ul. Staromiejska 11  
sobota godz. 18.30

**Biała Podlaska**  
13 IV Parafia Narodzenia Najświętszej Maryi Panny, ul. Brzeska 33a  
niedziela godz. 11.00

**Kodeń**  
13 IV Sanktuarium Matki Bożej Kodeńskiej Królowej Podlasia, ul. Rynek 1  
niedziela godz. 18.00

**Radzyna Podlaska**  
12 IV Parafia Trójcy Świętej, ul. Jana Pawła II 15  
sobota godz. 14.00

**Parczew**  
12 IV Bazylika Matki Bożej Królowej Rodzin, ul. Kościelna 77  
sobota godz. 10.00

Grafika: Andrzej Świerczyński, Fot. Materiały prasowe



**Ks. Kanonik Andrzej Kielski – proboszcz parafii pw. Trójcy Świętej w Radzynie Podlaskim**

Jutro w naszej parafii będziemy mogli wysłuchać świadectwa o świętości błogosławionego Jana Pawła II, o codziennym życiu w Watykanie oraz o latach spędzonych przy Papieżu Polaku. Spotkanie z Arturo Mari, człowiekiem, który codziennie dokumentował pontyfikat naszego Wielkiego Rodaka, wpisuje się w nasze przygotowanie do bliskiej już kanonizacji Jana Pawła II. Zapraszam serdecznie wszystkich na spotkanie z osobistym fotografem oraz wysłuchanie świadectwa świętości Papieża Polaka.

**Ks. Prałat Tadeusz Lewczuk – proboszcz parafii pw. św. Jana Chrzyciela w Parczewie**

Arturo Mari przez 27 lat niemal codziennie towarzyszył Janowi Pawłowi II, był świadkiem drogi, którą Papież kroczył ku świętości. To dla nas radość, że będziemy mogli ugościć pana Arturo w naszej parafii. Jestem przekonany, że jego osobista opowieść o Janie Pawle II przybliży tę jakże

drogą postać nam wszystkim. Spotkanie z przyjaciele Ojca Świętego z całą pewnością ubogaci czas oczekiwania na kanonizację Jana Pawła II, która odbędzie się 27 kwietnia w Watykanie. W tym okresie nasze myśli i modlitwy powinny w szczególny sposób wyrażać wdzięczność Bogu za to, iż pobłogosławił Kościół tak wspaniałym Pasterzem. Zapraszam wszystkich parafian na spotkanie z Arturo Marim.



**Ks. Prałat Tadeusz Karwowski – proboszcz parafii pw. św. Józefa w Międzyrzeczu Podlaskim**

Już niebawem, 27 kwietnia, nasz rodak Jan Paweł II zostanie ogłoszony świętym. W radosnym oczekiwaniu na uroczystość kanonizacji będziemy mieli możliwość spotkania się z Arturo Mari, watykańskim fotografem, który bardzo dobrze znał Ojca Świętego i całą jego duchowość wyrażał w swoich zdjęciach. Wizyta Arturo Mari jest w pewnym stopniu wyróżnieniem dla naszej parafii. Serdecznie zapraszam mieszkańców naszego miasta i okolic 12 kwietnia

o godz. 18.30 na to spotkanie. Kto tylko będzie mógł niech przybędzie, aby dzielić się wielką radością z człowiekiem, który tyle czasu przebywał z Ojcem Świętym Janem Pawłem II.



**Ks. Prałat Marian Daniluk – proboszcz Parafii pw. Narodzenia Najświętszej Maryi Panny w Białej Podlaskiej**

Cały Kościół czeka na kanonizację Ojca Świętego Jana Pawła II. W tym radosnym czasie warto wracać do nauczania Papieża Polaka a także wspominać najważniejsze wydarzenia Jego pontyfikatu. Spotkanie z Arturo Marim, osobistym fotografem i przyjaciele Jana Pawła II, będzie okazją, by spojrzeć na Ojca Świętego z nowej perspektywy, poznać to codzienne, jakże ludzkie oblicze jednego z najwybitniejszych Papieży w historii Kościoła. Jestem szczególnie rad, że pan Arturo odwiedzi Białą Podlaską i naszą świątynię. Namawiam białczan, by wzięli udział w spotkaniu z tak zacnym gościem. Proszę też wszystkich o modlitwę w intencji Jana Pawła II, naszego Świętego.

**O. Paweł Gomulak OMI – Rzecznik Sanktuarium Maryjnego w Kodniu**

W 1999 roku w Siedlcach, Jan Paweł II mówił: „Pozdrawiam wszystkich zgromadzonych na tej Mszy świętej, cały Lud Boży Podlasia... Odżywaj w tej chwili w moim sercu wspomnienia wcześniejszych spotkań z Kościołem siedleckim, zwłaszcza podczas obchodów Tysiąclecia Chrztu Polski w 1966 roku oraz jubileuszu 150-lecia diecezji, kiedy dane mi było sprawować Eucharystię w sapieżyńskim Kodniu, u stóp Matki Bożej Królowej Podlasia”. Kodeń był bliższy sercu Karola Wojtyły. Z balkonu klasztornej spoglądał na tereny za rzeką Bug, pragnąc, aby Ewangelia dotarła z nową mocą do państw postsocjalistycznych.

Z tym większą radością zapraszamy na spotkanie z człowiekiem, który przez 27 lat towarzyszył Ojcu Świętemu Janowi Pawłowi II. W Niedzielę Palmową o godzinie 18.00 w Bazylice Kodeńskiej będzie miało miejsce spotkanie z Arturo Mari – osobistym fotografem Papieża – Polaka. Serdecznie zapraszamy wszystkich wiernych do Kodnia. Wyrażamy również wdzięczność tym wszystkim, dzięki którym może się ono odbyć w tym świętym dla Podlasia miejscu.

# PODLASKA SZKOŁA REPORTERSKA NA FINISZU

Kilkunastu uczestników warsztatów reporterskich w Białej Podlaskiej, które patronatem objął „Tygodnika Podlaski”, próbuje już swych sił w pierwszych pracach dziennikarskich. Podlaska Szkoła Reporterska po dziesięciu tygodniach zajęć, 11 kwietnia uroczystie zakończy cykl bezpłatnych szkoleń dla mieszkańców regionu.

## PODLASIE

Adepci sztuki dziennikarskiej stawiają swoje pierwsze kroki w zawodzie. Przed nimi zadanie najważniejsze – napisanie własnego tekstu. Najlepsze opublikujemy na stronie [www.tygodnikpodlaski.pl](http://www.tygodnikpodlaski.pl).

– Słuchacze Podlaskiej Szkoły Reporterskiej podeszli do zadania z wielkimi nadziejami i – co oczywiste – obawami, mówi Maciej Wośko z Fratrii, prowadzący szkolenie. – Niektórzy mają już za sobą trudne rozmowy podczas autoryzacji, pierwsze poprawki, potknięcia. Na własnej skórze poznają radości i trudności związane ze zbieraniem materiału dziennikarskiego, potwierdzaniem własnych informacji.

W trakcie warsztatów zorganizowanych pod honorowym patronatem senatora RP, Grzegorza Biereckiego, uczestnicy mieli okazję poznać podstawy zawodu dziennikarza. Organizator – spółka Fratria, wydawca m.in., tygodnika „wSieci” i portalu „wPolityce.pl”, zaprosił do prowadzenia zajęć publicystów i dziennikarzy ogólnopolskich mediów – m.in. Marka Pyżę, Dorotę Łosiewicz, Marcina Wikło, Wiktora Świetlika. – Do udziału w tym projekcie zaprosiliśmy naprawdę



Uczestnicy warsztatów Podlaskiej Szkoły Reporterskiej podczas zajęć w siedzibie Tygodnika Podlaskiego i w trakcie przerwy

elitarnie grono młodych, utalentowanych mieszkańców regionu – pasjonatów dziennikarstwa. Obserwując ich kreatywność, poziom wiedzy o otaczającym świecie oraz zaangażowanie, mam nadzieję, że właśnie ci ludzie, w przyszłości zasilą szeregi przedstawicieli mediów,

którzy w poczuciu obowiązku i misji będą stali na straży wolności słowa oraz demokracji w naszym kraju – mówi prowadzący warsztaty, Maciej Wośko.

Już 11 kwietnia ostatnie zajęcia. W gościnnych murach Zespołu Szkół Muzycznych im. Fryderyka Chopina w Bia-



Fot. materiały własne

Fot. Wojciech Hryniewicz

łej Podlaskiej odbędzie się wykład podsumowujący pracę uczestników i uroczyste wręczenie certyfikatów ukończenia Podlaskiej Szkoły Reporterskiej. Najlepsi otrzymają upominki. Wyróżniający się słuchacze warsztatów już wkrótce rozpoczną stałą współpracę w „Tygodni-

kiem Podlaskim”. Na uroczystości obecni będą senator Grzegorz Bierecki, wykładowcy, uczestnicy zaś zaprosili bohaterów swoich pierwszych tekstów. Patronat nad PSR objęła także Fundacja Grzegorza Biereckiego „Kocham Podlasie”.

(MAC)

PARTNEREM STRONY PODLASIE Z KULTURĄ SĄ SKOK UBEZPIECZENIA

**SKOK**  
ubezpieczenia

## Poszukując ideału

### BIAŁA PODLASKA

Prace plastyczne Ewy Borowskiej trafiły na wystawę już wtedy, gdy autorka uczyła się w szkole podstawowej i liceum. Teraz jest znaną i cenioną artystką, wystawiającą swój dorobek w polskich i zagranicznych galeriach.

Ewa Borowska ukończyła grafikę na Wydziale Artystycznym UMCS w Lublinie. Życie zawodowe to twórczość artystyczna oraz praca w Liceum Ogólnokształcącym im. Emilii Plater oraz Liceum Katolickim w Białej Podlaskiej.

Odbiorcą w obrazach malarki dostrzega „kobięcą rękę”, w dosłownym znaczeniu tych słów. Jej płótna emanują subtelnością kształtów i barw. Kobięca wrażliwość przemawia w cyklach prac – „Ruda cma”, „Czerń, biel, szarość”, „Czarne sukienki” oraz „Do kwiatów zła”, który po-

wstał pod wpływem wierszy Charlesa Baudelaire’a.

– Pięć lat temu inspirację znajdowałam w pejzażach i naturze, wówczas malowałam głównie pastele. Obecnie bardziej podążam w kierunku abstrakcji. Ale chyba nigdy nie pozbędę się delikatności – mówi Ewa.

Twórczość malarki to ciągle poszukiwanie nowych środków przekazu, nowych form wypowiedzi.

– Świat się zmienia, muszę za tym nadążyć. A dopóki poszukuję – jestem twórczą. Lubię eksperymentować, rozwijać się, tworzyć coś innego niż dotychczas – stwierdza z przekonaniem Ewa. Motorem natchnienia w ostatnich latach są podróże te bliższe i dalsze, plenery z udziałem artystów z różnych stron świata, wtapianie się w inne kultury, korzystanie z innego światła i kolorów.



Ewa Borowska prezentuje obrazy w wielu galeriach i uczy młodzież odbioru sztuki

### Obudzić potrzebę

Z całą powagą i odpowiedzialnością Ewa traktuje swoją pracę wychowawczą i edukacyjną z młodzieżą.

– Wychowanie to również kształtowanie zespołu wrażliwości na muzykę, poezję, teatr, grafikę, film, fotografię, słowem: wyczerpanie na piękno – wyjaśnia. Zabiera ich do białskiej galerii, organizuje wycieczki do innych miast. Ogłanianie wystawy jest połączone z dostar-

zeniem uczniom wiedzy o oglądanych obiektach.

– Wielkim nieporozumieniem było wycofanie z liceów plastyki, pozostała jedynie teoretyczna wiedza o kulturze. Młodzież w takich małych ośrodkach jak nasze miasto nie ma styczności z teatrem, filharmonią, sztuką – stwierdza. Malarka jest dumna ze swojej pracy pedagogicznej. Jej wychowankowie studiuje na różnych kierunkach, ale swojego do-

rosteżego życia nie wyobrażają bez obcowania ze sztuką.

### Przygotowania i poszukiwania

Malarce w twórczości towarzyszy ciągłe dążenie do doskonałości, do spełnienia, do ideału. I myśl – chyba i tym razem zrobiłam coś nie tak. Praca z młodzieżą, poszukiwanie weny twórczej, podejmowanie nowych wyzwań artystycznych to życie Ewy. W każdy jego element wkłada maksimum zaangażowania, emocji i uczuć. Teraz przygotowuje się do wyjazdu do Aten, będzie tam uczestniczyć w plenerze malarskim i w wystawie poplenerowej.

– Dopóki mam chęć podróżować, oglądać świat, rozmawiać z ludźmi – mogę malować – wyznaje Ewa. W lipcu będzie eksponowała swoje prace w białskiej galerii, natomiast jesienią w Berlinie. Pracy twórczej i doznań estetycznych potrzebuje jak tlenu, bez tego nie potrafi żyć – tym „zaraża” młodych.

AGNIESZKA LUBASZEWSKA

# OCALIĆ HONOR POLSKIEGO ŻOŁNIERZA

Rozmowa z Ewą Błasiak, wdową po śp. generale Andrzeju Błasiaku

## PODLASIE

**Pan Generał był pierwszym dowódcą polskiego lotnictwa nie szkolonym w Moskwie?**

Ukończył polskie uczelnie: dęblińską Szkołę Orlą i Akademię Obrony Narodowej. Szkolił się również na Zachodzie. W 2003 roku gdy byliśmy – można tak powiedzieć – świeżym członkiem NATO, mąż był gospodarzem największych manewrów lotniczych, które odbywały się w podpozańskich Krzesinach. Polacy uzyskali wtedy najwyższe oceny, a mąż – uznanie natowskich dowódców. Wkrótce potem wyjechał do USA na tzw. generalskie studia, a po powrocie prezydent Aleksander Kwaśniewski mianował go generałem brygady. W 2009 roku został odznaczony Legią Zasługi Stanów Zjednoczonych w Waszyngtonie. Dowódcy amerykańscy porównywali jego dokonania do zasług gen. Pułaskiego. Byłam wtedy taka dumna, gdy słyszałam hymn polski, grany w stolicy USA, a rok później z mojego męża zrobiono... ja nie wiem jak to nazwać... i to w Ojczyźnie, dla której tak oddałam i wiernie służyłam...

**PiS złożył projekt uchwały sejmowej, przywracającej dobre imię mojemu mężowi, śp. generałowi Andrzeju Błasiakowi. Nie trafił on jednak pod obrady Sejmu, ale został odesłany do komisji kultury. To dla mnie zupełnie niezrozumiałe, sprawa jest przecież bezdyskusyjna i oczywista – Ewa Błasiak dla „Tygodnika Podlaskiego”**

**Wszyscy wiedzą, co stało się 10 kwietnia 2010 na smoleńskim lotnisku, ale nikt nie wie, dlaczego Generała Andrzeja Błasiaka tak bezpardonowo atakowano, choć nie było na te wszystkie pomówienia żadnych dowodów. Pani wie?**

Zrzucanie winy na mojego Męża było bardzo wygodne, bo nie żyje i nie może się bronić. Dwóch byłych ministrów obrony narodowej, którzy zginęli w katastrofie, znało doskonale mojego męża, ale najdłużej mój Mąż pracował pod wodzą pana ministra Bogdana Klicha. I to ten minister nie powinien był nie dopuścić do brutalnej nagonki medialnej. To były ciosy, które każdego dnia raniły serca moje i całej rodziny. Ni stąd, ni z owąd objawili się jacyś, dziwni lotnicy, którzy biegali po różnych stacjach i opowiadali brednie, choć w ogóle nie znali mojego męża...

**Jak Pani zareagowała na te bezpodstawne obelgi?**  
Po raporcie MAK-u, z którego wynikało, że do wypadku doszło z winy polskich pilotów i mojego Męża, zorganizowałam następnego dnia, 13 stycznia 2011 r. konferencję prasową w Sejmie. Miałam nadzieję, że po tej konferencji staną za mną murem – Zwierzchni

nik Sił Zbrojnych, premier polskiego rządu, minister obrony narodowej i generałowie. Pan minister Bogdan Klich przyrzekał na grobie, że będzie bronił do robku i honoru mojego męża.

**Czynił to?**

Coś tam kiedyś powiedział, ale jaki to miało rezonans wobec zmasowanych, bezpardonowych i w dodatku – powtarzanych – niczym nie popartych – oskarżeń generała pilota Andrzeja Błasiaka, mojego nieżyjącego męża? Minister najbardziej bronił samego siebie.

**Otrzymywała Pani jakieś wsparcie?**

Od duchownych, niezależnych dziennikarzy, blogerów, od organizacji Solidarni 2010 i w moich rodzinnych stronach, tutaj, na Podlasiu, od ludzi, którzy znali mnie i mojego męża. To dzięki moim rodakom, wspianiałym patriotom z południowego Podlasia zostałam „Człowiekiem Roku 2011 Tygodnika Podlaskiego”. Utwierdziło mnie to w przekonaniu, że nie jestem sama, dało mi siłę; że są ludzie, którzy nie wierzą w kłamstwa, insynuacje, powielane przez bezmyślne media. Oni docenili ten trud mojej bezna-

dzziejnej – wydawałoby się wtedy – obrony. W 2012



Sp. gen. Andrzej Błasiak

**ścigały się w rozpowszechnianiu kłamstw słowa przeprosin: nawet nie publicznych, choćby w prywatnym liście czy telefonie?**

A może pan słyszał? Bo ja – nie.

**Powtórzę pytanie: dlaczego za tę, niewyobraźną katastrofę chciano obarczyć Prezydenta i Pani Męża?**

Kontekst polityczny. Jeszcze za życia śp. Pana prof. Lecha Kaczyńskiego, za którego prezydentury mąż został dowódcą sił powietrznych, publicznie i powszechnie obrażano w naszej Ojczyźnie, nie tylko prezydenta, ale i majestat urzędu Prezydenta Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polskiej.

To była kontynuacja tych ataków, próbowano nam wszystkim wmówić taką narrację, że oto: prezydent Kaczyński wydał rozkaz „swojemu” generałowi, mojemu mężowi, będącemu jakoby „pod wpływem alkoholu”, by zmusił pilotów do lądowania.

Nieżyjący już śp. gen. Sławomir Petelicki ujawnił treść sms-a, wysłanego z Kancelarii Premiera do polityków PO, wkrótce po 10 kwietnia 2010 r.: „Katastrofę spowodowali piloci, którzy zeszli we mgłę poniżej 100 metrów. Do ustalenia pozostaje, kto ich do tego zmusił”

**Dziwne jest to, że to samo co w sms-ie wystanym wkrótce po katastrofie, znalazło się w raporcie MAK-u, sporządzonym znacznie później...**

Zmarli nie mogą się bronić. PiS złożył projekt uchwały sejmowej, przywracającej dobre imię mojemu mężowi, który przez stronę rosyjską został niesłusznie oszkalowany. Ten projekt nie trafił jednak pod obrady Sejmu, ale do komisji kultury. To jest dla mnie zupełnie niezrozumiałe! Sprawa jest przecież bezdyskusyjna i apolityczna, przecież tu chodzi o honor polskiego munduru, który zawsze był okrywany szacunkiem.

**Czy prawda o katastrofie smoleńskiej ujrzy światło dzienne czy będzie tak, jak z katastrofą gibraltarską?**  
Polski rząd oddał śledztwo stronie rosyjskiej. Rosjanie wybielają swoich kontrolerów, a oskarżają naszych pilotów. Przetrzymują wrak samolotu i oryginały czarnych skrzynek. Może – gdy zmienią się władze w Polsce i Rosji – dowiemy się czegoś więcej?

Woj.

## NA KRÓTKO

**Szantowy wieczór**

## RADZYŃ PODLASKI

W piątek, 11 kwietnia w radzyńskiej Oranżerii odbędzie się charytatywny koncert Lubelskiej Federacji Bardów oraz zespołu Hiszpańskie Dziewczyny. Dochód z koncertu będzie przeznaczony na wsparcie akcji poszukiwawczej mieszkańca Radzyna Piotra Bogdanowicza, który we wrześniu 2013 roku zaginął podczas wyprawy w góry Kaukazu. Początek koncertu o godz. 18.

**Wielkopostne tradycje**

## WOLA OSOWIŃSKA

Lokalna Grupa Działania Zapiecek, Gminny Ośrodek Kultury w Borkach oraz Parafia Rzymskokatolicka w Woli Osowińskiej zapraszają na XVI Spotkania z Pieśnią i Tradycją Wielkopolską. Impreza odbędzie się w najbliższą niedzielę, 13 kwietnia, w Woli Osowińskiej. Rozpocznie ją msza święta w miejscowym kościele o godz. 10, po której zaplanowano koncert pieśni wielkopostnych. Następnie zebrani przeniosą się do hali sportowej Zespołu Szkół, gdzie odbędzie się m.in. konkurs na najpiękniejszą palmę wielkanocną. W programie imprezy przewidziano również degustację potraw wielkopostnych i wielkanocnych.

**Kiermasz wielkanocny**

## TERESPOL

Miejski Ośrodek Kultury w Terespole zaprasza na Kiermasz Wielkanocny. Impreza odbędzie się w najbliższą niedzielę, 13 kwietnia. Od godz. 10 w sali konferencyjnej Miejskiej Biblioteki Publicznej (ul. Wojska Polskiego 132) będzie można podziwiać i kupować ozdoby, stroiki, dekoracje oraz potrawy związane ze świętami wielkanocnymi.

**Wodze fantazji**

## BIAŁA PODLASKA

Białskie Centrum Kultury zaprasza uczniów szkół podstawowych do udziału w XXVI edycji konkursu literacko – plastycznego „Fantastyczne bajki, bajeczki”. Tegorocznym zadaniem uczestników jest wymyślenie fantastycznej postaci i opisanie ich przygód w wykonanych własnoręcznie książeczkach lub narysowanie wymyślonej przez siebie postaci dowolną techniką w formacie A-3 (duży blok). Prace będą oceniane w dwóch kategoriach: uczniów klas I – III oraz klas IV – VI. Termin nadsyłania prac – do 20 maja 2014. Należy je przysłać na adres: BCK Klub Kultury „Eureka”, 21-500 Biała Podlaska, ul. Orzechowa 34. Bliższe informacje uzyskać można pod nr tel. (83) 343 62 91.

PARTNEREM STRONY GOSPODARKA SĄ SPÓŁDZIELCZE KASY OSZCZĘDNOŚCIOWO-KREDYTOWE

# ROSJANIE UDERZAJĄ W POLSKIE MLECZARSTWO

Kolejny potężny cios w polskie rolnictwo! Rosja zakazuje importu naszych produktów mleczarskich. Podobnie, jak w przypadku embarga na wieprzowinę, może to spowodować ogromne straty. Czy tym razem rząd będzie potrafił obronić producentów?

## PODLASIE

Wieści płynące z Rosji są hiobowe. Tamtejsza Federalna Służba Nadzoru Weterynaryjnego i Fitosanitarnego podjęła decyzję o wstrzymaniu importu produktów mlecznych i samego mleka ze Spółdzielni Mleczarskiej Mlekovita w Wysokiem Mazowieckim. Zakaz będzie obowiązywał od 17 kwietnia. Powód embarga – rzekomo wykryte w produktach polskiej firmy bakterie z grupy pałeczek

zostanie szybko zdjęta – powiedział cytowany przez stronę portalspozywczy.pl prezes Mlekovity, Dariusz Sapiński.

### Straty zakładów, kłopoty rolników

Embargo jest wielkim ciosem dla przedsiębiorstwa, ponieważ miesięczna wartość eksportu Mlekovity do Rosji wynosi aż 30 milionów złotych. Przypomnijmy, że wcześniej Rosjanie wstrzymali import z dwóch innych firm – Zakładu Mleczarskiego w Baranowie, należącego do Ho-

zwyczaj tryskający urzędowym optymizmem – przedstawiciele rządu PO-PSL. – Martwi mnie zapowiedź zablokowania eksportu jednej z dużych firm mleczarskich na rynek rosyjski. O tym będzie trzeba jeszcze rozmawiać z Rosjanami. Bo być może po tej decyzji będą kolejne – mówił na początku tygodnia minister rolnictwa Marek Sawicki.

### Rządowa nieudolność

W nieoficjalnych rozmowach produ-



Czy zablokowany zostanie eksport polskich produktów mleczarskich do Rosji?

**Oficjalnym powodem embarga na produkty Mlekovity, które ma obowiązywać od 17 kwietnia, są rzekomo wykryte w nich bakterie. Tak naprawdę chodzi jednak o to, by jeszcze bardziej pograć polskie rolnictwo i branżę przetwórczą**

jelitowych. Rosjan w ogóle nie interesują tłumaczenia przedstawiciele firmy, którzy stanowczo zaprzeczają, aby ich produkty były skażone.

– Na chwilę obecną możemy wysłać nasze produkty na rynek rosyjski, są one doskonałej jakości. Wyjaśniamy tę sprawę i spodziewamy się, że blokada

chland Polska oraz Spółdzielni Mleczarskiej w Rypinie. Straty zakładów przetwórczych przekładają się na potężne kłopoty rolników, dostarczających do nich mleko. Niestety, wiele wskazuje na to, że embargo może być nałożone także na inne, wiodące na rynku firmy. Taki scenariusz przewidują nawet – za-

cenci mówią, że mleczne embargo – podobnie jak w przypadku zakazu importu polskiej wieprzowiny – to działanie tylko i wyłącznie polityczne. Rosjanie straszą i sprawdzają, jak twardy będzie w swoich działaniach polski rząd. Chcą też jeszcze bardziej osłabić wspólną politykę rolną Unii Europejskiej, wprowadzając po-

dział na tych, którzy mogą zarabiać na handlu z Rosją i tutejszymi firmami. Na Dłonie straty. Sprawa zakazu importu polskiej wieprzowiny, dla której pretekstem było wykrycie w Polsce afrykańskiego pomoru świń (ASF) pokazuje, że skuteczność rządzących polityków jest niemal żadna. Zatrudniająca około 100 tysięcy Polaków branża mięsna szacuje rosnące straty. Na rynki objęte zakazem eksportujemy towar warty aż 1,7 miliarda złotych. Dzielne straty to około 10 milionów złotych! Tymczasem minister Sawicki uspo-

kaja i przekonuje, że... wcale nie jest tak. Na Dłonie się idzie zaledwie 6,7 procent całego eksportu naszej żywności – mówił kilka dni temu w jednej z rozgłośni radiowych. Miejmy nadzieję, że embargo na mleko nie będzie miało aż tak drastycznych konsekwencji dla polskiego rolnictwa. Aby tak się stało, trzeba jednak natychmiastowych i skutecznych działań rządu, a nie tylko pięknych przemówień i telewizyjnego czarowania wyborców.

RED.



JANUSZ SZEWCZAK  
Główny ekonomista SKOK

W wyborcze hasło PO do Parlamentu Europejskiego powinno brzmieć, nie „Silna Polska w Bezpiecznej Europie” ale „Bezsilna i Zadłużona po uszy Polska w coraz mniej Bezpiecznej Europie”. Po 7-miu latach Polacy powinni już dobrze wiedzieć, że kto jak kto, ale PO, jak mało kto potrafi być wirtuozem słowa i obietnic bez pokrycia, a premier D. Tusk włada językiem jak smyczkiem. Premier D. Tusk niczym sam MacGyver potrafi zbudować z zapatek i sznurka, nie tylko helikopter, ale nawet elektrownię atomową, a także zmusić Niemcy do wspólnej polityki energetycznej. PO odstąpiła swe hasło wyborcze w Krakowie, zaś kandydaci do PE wygłosili tyle nowych obietnic bez pokrycia niczym Chuck Norris, który policzył do nieskończoności i z powrotem, i znów obiecali nam

## ZIELONA WYSPA CZY RUCHOME PIASKI

### Hasło mało wyborcze

szczęśliwą przyszłość, pokój i rozwój. Po 7-miu latach swych świetlanych rządów politycy rządzącej partii mogą śmiało powiedzieć – nie zamierzaliśmy zrobić nic sensownego i słowa dotrzyaliśmy. Odstąpienie wyborczego hasła PO do PE jak przystało dla Partii Obietnic odbyło się w Muzeum Sztuki i Techniki Japońskiej – Manggha, ale słowo Manga po polsku oznacza też komiks, karykaturę, postacie rysunkowe z wielkimi oczami. Wydaje się, że właściwym miejscem powinno być raczej Muzeum Harrakiri i Sepuku. Wydaje się, że wszystkich kandydatów do PE powinien najpierw przetestować znany bokser T. Adamek, bo w Europie może być mało bezpiecznie w najbliższym czasie. Być może przydałby się też judoka, który by sprostał na europejskiej maciezydentowi W. Putinowi, bo specjalistek od tańca na rurze i rozbieranych sesji mamy aż nadto.

## Mała placówka niczym duży oddział

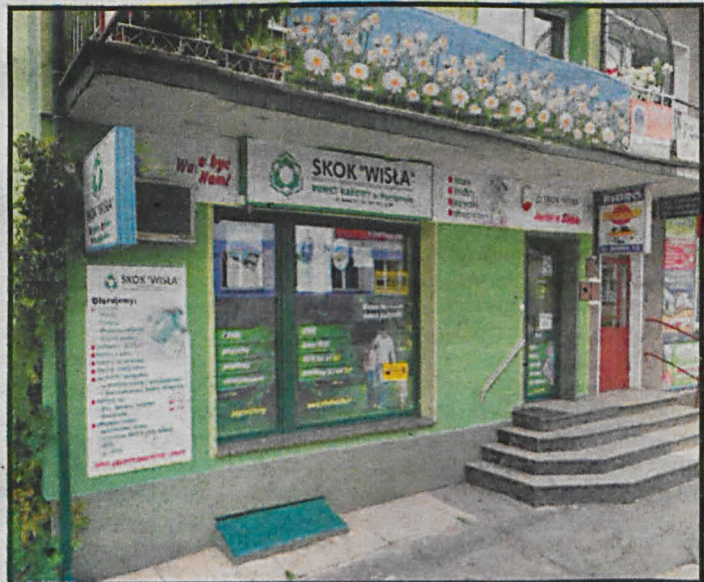
### PARCZEW

Spółdzielcza Kasa Oszczędnościowo-Kredytowa „Wisła” z siedzibą w Puławach dysponuje siecią 27 placówek, zlokalizowanych głównie na terenie województwa lubelskiego. Punkt Kasowy SKOK „WISŁA” w Parczewie przy ul. Nowej 11 został uruchomiony 27 sierpnia 2010 r.

Liczy obecnie 233 członków, wśród których największą popularnością cieszą się lokaty i pożyczki.

Członkowie chętnie też korzystają z przelewów, umożliwiających im regulowanie swoich stałych płatności, takich jak – na przykład – opłaty czynszowe.

Parczewska placówka nie należy do największych, a wręcz przeciwnie. Jej członkowie mogą jednak korzystać ze wszystkich usług dostępnych w dużych oddziałach. Na ich konta mogą trafiać wynagrodzenia za pracę, emerytury czy renty. Ze swoich pieniędzy mogą korzystać w każdym miejscu i o każdej porze za pośrednictwem kart ban-



Parczewska placówka SKOK przy ul. Nowej 11

komatowych. Nie tylko w punkcie kasowym, ale i w domu – za pośrednictwem internetu – mogą sprawdzić stan

swojego konta, wykonywać przelewy czy wykupić ubezpieczenie.

RED.

# ZA NAMI PÓŁMETEK SZKOLEŃ AKADEMII NOWEGO SAMORZĄDU

Profesor Grażyna Ancyparowicz, poseł dr Zbigniew Kuźmiuk, ekonomista Janusz Szewczak czy redaktor Michał Karnowski, to tylko niektórzy z wybitnych prelegentów, którzy dotąd wzięli udział w zajęciach Akademii Nowego Samorządu. Przed nami druga część spotkań ANS, w ramach których odbędą się szkolenia m.in. z zakresu wizerunku i relacji z mediami.

## PODLASIE

Akademia Nowego Samorządu jest cyklicznym projektem bezpłatnych zajęć edukacyjnych przeznaczonych dla osób już działających lub dopiero pragnących podjąć działania na rzecz miejscowej społeczności – mieszkańców regionu południowego Podlasia, zorganizowany przez Fundację Grzegorza Biereckiego „Kocham Podlasie”. Z tego względu w programie ANS organizatorzy i prelegenci odnieśli się do wartości bliskich mieszkańcom regionu, uwzględniając jego specyfikę, tradycję, kulturę i historię, czyli to, co składa się na tożsamość.

Omawiając sprawy ważne dla regionu, w dużej mierze praktyczne i konkretne, jak perspektywy dla młodzieży, szanse rozwojowe rynku pracy, pomoc społeczna, czy funkcjonowanie samorządów, wykładowcy uwzględnili m.in. ważną na południowym Podlasiu rolę rodziny, stąd na zajęciach ANS wiele miejsca zajęły informacje o wsparciu dla rodzin. Jednym z nowatorskich pomysłów w tym względzie, na który zwróciła uwagę profesor Grażyna Ancyparowicz, jest „uzawodowienie” matek pozostających z dziećmi w domu – w taki sposób, by za poświęcenie się obowiązkom macierzyńskim i trud wychowania kilkorga dzieci otrzymywały najniższą płacę krajową. Także inni wykładowcy ANS, m.in. dr Barbara Cioch, omawiając sprawy pomocy społecznej czy socjalnej w naszym regionie, uwzględniali sytuację, która jest zaprzeczeniem pseudonowoczesnego modelu euro-

pejskiego (np. duńskiego, czy holenderskiego), polegającego na tym, że już nastolatki „wychodzą” z domu idąc na tzw. własne utrzymanie i praktycznie zrywają więzi z rodzinami. W regionie południowego Podlasia występują odwrotność tej sytuacji i wciąż wiele jest domów czy gospodarstw, w których mieszkają rodziny kilkupokoleniowe, co w oczywisty sposób rzutuje na charakter ewentualnej pomocy społecznej czy socjalnej ze strony samorządów. Inny aspekt na zajęciach poruszył redaktor Michał Karnowski, który mówił o tym, jak ważne jest, by samorządowcy orientowali się w prawach i obowiązkach mediów, a co za tym idzie, mieli także wiedzę odnośnie swoich praw i obowiązków. Public relations – na co zwrócił uwagę Michał Karnowski – w otaczającej nas rzeczywistości częstokroć jest bardzo istotny i niejednokrotnie w sposób decydujący wpływa na bieg wielu wydarzeń.

Kolejni z prelegentów, jak Michał Mulawa, Janusz Szewczak czy poseł Zbigniew Kuźmiuk informowali m.in. o innych prawach samorządowców, którzy mają wiele możliwości działania i pozytywnie wykorzystania środków zewnętrznych nawet przy niechętnym im władzy – szkopił tylko w tym, że często o tym nie wiedzą. Kolejne dwie tury zajęć ANS odbędą się w maju, po Świętach Wielkiej Nocy i kanonizacji Jana Pawła II, a jednym z tematów będą bardzo ciekawe i oczekiwane przez uczestników szkolenia z zakresu wizerunku i relacji z mediami.

WOJCIECH SUMLIŃSKI



Fundacja Grzegorza Biereckiego  
Kocham Podlasie



Fot. materiały własne



Fot. Wojciech Hrynkiewicz

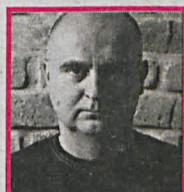
W pierwszym cyklu zajęć ANS udział wzięli wybitni eksperci i wielu mieszkańców naszego regionu



Fot. Wojciech Hrynkiewicz



Fot. materiały własne



ADAM ŚWIĆ  
Radny Powiatu Radzyńskiego

## NA ZDROWY ROZUM

### Cztery lata

Tego typu sugestie pojawiają się w przestrzeni publicznej coraz częściej. Z opublikowanego kilka dni temu sondażu Homo Homini wynika, że 48 procent Polaków uważa, iż przyczyn katastrofy do tej pory nie wyjaśniono, a prawie 30 procent twierdzi, że nie poznamy ich nigdy. Nigdy... Ludzie powoli się do tego przyzwyczajają. W tej sprawie nic nie jest normalne. Najbardziej zaś nienormalna jest nasza senna obojętność, jakby żywcem wyjęta z ostatnich scen „Wesela” Wyspiańskiego: chocholi taniec bez świadomości, bez woli; bez celu. „Można udawać, że Smoleńska nie było. Można w ogóle pomijać ten temat. Można przemilczać fakty, które nas wszystkich jako Polaków powinny palić wstydem jak żywym ogniem” – pisatem przed rokiem. Nic się nie zmieniło...

Czterdzieści osiem miesięcy, dwieście osiem tygodni, tysiąc czterysta sześćdziesiąt jeden dni... Taka masa czasu minęła od 10 kwietnia 2010 r. Ciągłe nie ma wraku samolotu ani czarnych skrzydeł. Minister Spraw Zagranicznych pisze na twitterze: „Rosja nie zwraca nam wraku, a Ukrainie Krymu, okrętów etc. etc. Chyba będziemy musieli się przyzwyczaić, że taki to już kraj”. Minister Spraw Zagranicznych!!! Prokuratura Generalna uważa, że możliwe jest zakończenie śledztwa w sprawie katastrofy smoleńskiej bez przekazania Polsce wraku Tu-154M i rejestratorów samolotu. Prokuratura Generalna Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polskiej!



DARIUSZ STEFANIUK  
Wiceprzewodniczący RM

## PROSTO Z MOSTU

### Śnięta ryba po grecku

bankructwo państwa. Ludzie masowo wyszli na ulicę, skandując pod adresem polityków hasło: złodzieje! Zadziwia nonszalancja, z jaką politycy wydawali pieniądze. Wszystkie obiekty, hale sportowe, stadiony, pływalnie, które zostały zbudowane z okazji Igrzysk Olimpijskich w 2000 r. są zamknięte i opuszczone. Ich roczny koszt utrzymania i zabezpieczenia to 50 mln euro. Koszt Igrzysk z planowanych 2 mld euro wzrósł do 9 mld euro. Takie marnotrawstwo pieniędzy jest dziś dla ludzi żyjących na skrajach niedzi niewyobrażalne. Obwiniają oni UE i banki za to, że mając świadomość faktu, iż Grecja już tonie, ciągle dotowali ją pożyczkami: aby utopić na dobre. Dziś sytuacja jest bez wyjścia. Aby utrzymać się na powierzchni Grecy muszą przeprowadzić program restrukturyzacji i sprzedać majątek o równowartości 50 mld euro. Obecnie największy grecki port – Pireus, gdzie znajduje się

najważniejsze centrum przemysłowe tego kraju, został w połowie wydzierżawiony na 35 lat Chiricykom za kwotę 4,5 mld euro (największa chińska inwestycja w Europie). Nowi właściciele od razu zwolnili załogę i zatrudnili nowych pracowników. Tak Grecy stali się niewolnikami we własnym kraju. Koszty społeczne kryzysu to m.in. wzrost ilości samobójstw i sprzedaży antydepresantów. Czy Polska jest tak daleko od Grecji? Nasz oficjalny dług to prawie 1 bln zł. Rząd nie ma pieniędzy na opiekę nad dziećmi niepełnosprawnymi, a forsuje organizację Igrzysk Olimpijskich w Krakowie. A co z samorządami? Przecież tu również spotykamy wybujałe pomysły zadłużania się ponad miarę na kolejne kilkadziesiąt lat. Nikt nie zastanawia się kto to spłaci. Żyjemy w bańce mydlanej, a wydaje nam się, że życie na kredyt trwa wiecznie. Obyśmy się o tym nie przekonali tak boleśnie jak Grecy.

PARTNEREM RUBRYKI SĄ SKOK UBEZPIECZENIA



# NASI ŻOŁNIERZE W WALKACH O GRANICE

Przy końcu wojny, kiedy wszystkie oddziały odpoczywały, to 9-ą dywizję piechoty, jako jedną z najpewniejszych, trzymałem jeszcze przez dwa lata na stopie wojennej, na kresach – marszałek Józef Piłsudski

## PODLASIE

W tym roku minie setna rocznica wybuchu I wojny światowej. Jak każda z wojen przyniosła śmierć, zniszczenia i cierpienia milionów ludzi. Dla Polaków była ona jednak wydarzeniem szczególnym. Ziściła się prośba Adam Mickiewicza, zawarta w Litani Pielgrzymstwa: „O niepodległość, całość i wolność Ojczyzny naszej, prosimy Cię Panie”. Wojna zmieniła mapę świata, a Polska odzyskała niepodległość. Nie był to jednak czas, w którym przywróconą wolnością można było się cieszyć. Tej kruchej niepodległości należało bronić, w co zaangażowało się w całe społeczeństwo.

Polski czyn zbrojny rozpoczął się jeszcze przed wojną, w Drużynach Strzeleckich, Drużynach Bartoszewych i w Sokole.

## Podlaski patriotyzm

Rok 1914 nie był dla Podlasia tak tragiczny, wobec świeżej jeszcze pamięci o nieszczęściach, które dotknęły nasz region w II połowie XIX wieku, jakich nie doznała chyba żadna z innych części Polski. Najpierw represje po powstaniu styczniowym, które dotknęły katolików z miast i wsi, a później 40-letnie prześladowania unitów. Wschodnią część ziem między Wisłą a Bugiem wydzielono i włączono bezpośrednio do Rosji, w ramach tzw. Chełmszczyzny. Ludność Podlasia znana była ze swego patriotyzmu. To tu najdłużej walczyli powstańcy styczniowi, z księdzem Stanisławem Brzóska na czele. Tu również bronili się przed prześladowaniami i trwali unici.

## Zapach Ojczyzny

Po wybuchu I wojny światowej nikt nie myślał o upadku zaborców. Walki toczyły się z dala od Podlasia. Jedynym widocznym znakiem wojny był pobór do armii oraz informacje o stratach. Sytuacja diametralnie zmieniła się po przełamaniu frontu rosyjskiego pod Gorlicami. Rosjanie musieli wycofać się z ziem Królestwa Polskiego. Działania wojenne przesunęły się na wschód. W tym czasie przez nasze ziemie przeszli legionści Piłsudskiego. Jakież było ich zdziwienie, gdy po raz pierwszy od przekroczenia granicy zaboru rosyjskiego usłyszeli, że są swoi, a Moskal to wróg. To – być może – wtedy zrodził się szacunek Marszałka

Piłsudskiego do Podlasian.

To właśnie tutaj po raz pierwszy legionści poczuli „zapach ojczyzny”.

Niemcy, którzy weszli w miejsce wycofujących się Rosjan, podzieli Podlasie. Jego zachodnią część włączono do Austrii, z którą wchodziła w skład Generalnego Gubernatorstwa niemieckiego w Warszawie. Część wschodnia zaś weszła w skład okupacji wojskowej, z powodu bliskości twierdzy brzeskiej (część fortów koło Terespoła). Mieszkańcy Podlasia uczestniczyli w walkach na frontach Wielkiej Wojny. Ci, którzy pozostali, zaczęli tworzyć Polską Organizację Wojskową (POW). Rok 1918 nie był dla wschodniej części naszego regionu czasem wolności. Rozbrajanie Niemców w całej Polsce odbyło się bez większych problemów. Podlasie musiało doświadczyć największych cierpień ze strony drugiego okupanta. Wyrazem tego są krwawe wydarzenia w Międzyrzeczu oraz bitwa pod Kobylanami, w której zginął kwiat młodzieży podlaskiej. Jej pomnikiem jest zbiorowy grób na cmentarzu parafialnym w Białej Podlaskiej.

## Podlaskie Wojsko

Priorytetem państwa polskiego było wojsko. Bez niego utrzymanie kruchej niepodległości byłoby niemożliwe. Formowanie jednostek miało specyficzny i trudny charakter. Armia korzystała z generałów i oficerów państw zaborczych, jak i tych, którzy swoje szlify uzyskali w legionach. Podstawę tworzącej się armii stanowiły oddziały byłej armii austriackiej, żołnierze POW i Polskiej Siły Zbrojnej (Polnische Wehrmacht – formalnie dawni legionści stanowiący armię „Królestwa Polskiego” za zgodą Marszałka), do których dołączyła tzw. Armia Wielkopolska oraz „Błękitna Armia”, utworzona we Francji przez gen. Hallera. Zapotrzebowanie na linii frontu powodowało, że tworzone szybko niewielkie oddziały i przewożono je w miejscach, gdzie toczyły się działania wojenne. Najpierw formowano bataliony, łączone później w pułki i dywizje. Nasza podlaska dywizja otrzymała numer 9. Składała się, zgodnie z ówczesną strukturą, z 2 brygad po dwa pułki każda. Były to: 15 pułk piechoty, 22 pp., 34 pp., 35 pp. oraz 9 pułk artylerii pieszej

Każdy z nich miał inny rodowód. 15 pułk powstał w Bochni na bazie wojsk

austriackich. W skład 22 pp. i 34 pp. weszli żołnierze POW, Polskiej Siły Zbrojnej i młodzież podlaska. 35 pp. powstał na południowej Lubelszczyźnie jako Chełmski Pułk Piechoty.

Pierwotnie pułki nie stanowiły jednolitej siły. Dwa z nich: 22 pp. i 34 pp. stały na linii demarkacyjnej Kostomłoty – Kożanówka – Małaszewicze – Nepole i wzdłuż Bugu do Pratulina i Janowa.

Pod Kobylanami doszło do pierwszego starcia z Niemcami. Polacy wycofali się, ponosząc straty. Był to pierwszy chrzest bojowy naszych oddziałów. Pamiętką jest wspomniana mogiła w Białej Podlaskiej.

## Grupa Poleska

Po wycofaniu się Niemców nasze oddziały przesunęły się na Polesie. W czerwcu 1919 roku połączono je w dywizję pod dowództwem gen. Antoniego Listowskiego. Jednostka ta z racji zajmowanego terenu prowadziła dosyć specyficzną wojnę. Polesie było obszarem bagien. Głównymi szlakami komunikacyjnymi były rzeki i szczerbki linie kolejowe. W walkach z Rosjanami zdobyto takie miasta jak Janów Poleski, Pińsk i Łuniniec. Ta błotna czy bagienna wojna trwała przez cały rok 1919 aż do marca 1920 roku, kiedy to oddziały 9 dywizji w ramach operacji kijowskiej jako pierwsze uderzyły na Mozyr i Kalenkowice, opanowując węzły drogowe i kolejowe. Wraz z ofensywą kijowską dywizja opanowała Czarnobyl i Rzeczyce, osiągając linię Dniepru. Zmiana sytuacji na froncie, związana z ofensywą Tuchaczewskiego na Białorusi spowodowała, że oddziały, mimo że nie poniosły klęski, musiały stopniowo wycofywać się z zajmowanych pozycji. Po osiągnięciu Pińska część oddziałów (34 i 35 pp.) przerzucono decyzją Marszałka jako odwód w okolice Grodna, gdzie wspólnie z 41 pp. starły się z Korpusem Konnym Gaj Chana. Pozostałe oddziały dywizji po walkach nad Styrem cofały się na zachód.

## W Bitwie Warszawskiej

### i Bitwie nad Bugiem

Pułki walczące pod Grodnem, wycofały się w kierunku na Sokółkę, gdzie rozbita została 34 pp., pozostało z niej tylko 300 żołnierzy.

Pułk ten przeniesiono do Pabianic w celu reorganizacji. Pozostałe oddziały,



15 XII 1918 r. – Żołnierze 34 pułku piechoty w Twierdzy Dęblin

wzmocnione 41 pp., przerzucono w okolice Modlina. Walczyły w obronie stolicy, gdzie pod Radzyminem powstrzymane zostały natarcie sowieckie. Tu należałoby wspomnieć, że oddziały zapasowe 34 pp. stoczyły bój o Białą Podlaską w ramach Bitwy nad Bugiem. Batalion zapasowy bronił miasta przed natarciem sowieckim od strony Klukówki (Białka Kozuła). Dywizja naciera w kierunku na Nasielsk i Mławę, osiągając granicę z Niemcami, po czym zostaje przerzucona w okolice Chełma, zagrożonego przez sowiecką Armię Konną Budionnego. Tam nasze oddziały wizytował Józef Piłsudski. Zadaniem dywizji było oczyszczenie terenu z wojsk sowieckich, co wykonano zajmując Hrubieszów i Horodła. Oddziały dywizji przeszły do natarcia i po krwawych potyczkach sforsowały rzekę Bug, opanowując Włodzimierz Wołyński. Nie był to jednak koniec jej epopei. Ponownie przerzucona na północ została podzielona na dwie części. 15 pp. i 35 pp. utworzyły kordon ochronny na granicy polsko – litewskiej. 22 pp. zaś oraz zreorganizowany 34 pp. „zbuntowały się” i ruszyły w składzie wojsk gen. Żeligowskiego na Wilno. Pułki te tworzyły tzw. Merczańską Brygadę, wchodzącą w skład wojsk nowo utworzonego państwa – Litwy Środkowej. Te zdyscyplinowane oddziały, przerzucane w rejon zapalne, przyczyniły się do sukcesu Żeligowskiego. Po zawieszeniu broni z Litwą 9 dywizja ponownie została połączona. Jej oddziały nie wróciły jednak od razu na

macierzyste Podlasie.

## Jedna z najpewniejszych

Jako jedyna dywizja, nawet po zawieszeniu broni, nie została zdemobilizowana. Rozlokowana w okolicach Mołodeczna, w tzw. Korytarzu Łotewskim, pilnowała pokoju w tej części kraju. Tu doszło do wydarzenia bez precedensu. 4 grudnia 1920 roku sztandary wszystkich czterech pułków zostały udekorowane najwyższym odznaczeniem wojskowym – krzyżem Virtuti Militari. Tylko dwie dywizje dostąpiły podobnego zaszczytu: 1 Dywizja Legionów i 14 Dywizja Poznańskiej. Epilogiem niech będą słowa Naczelnego Wodza, Marszałka Józefa Piłsudskiego: „Przy końcu wojny, kiedy wszystkie oddziały odpoczywały, to 9-ą dywizję piechoty, jako jedną z najpewniejszych, trzymałem jeszcze przez dwa lata na stopie wojennej na kresach... Jestem wodzem, który nakłada obowiązki na tych, których kocha, a to dowód, że was kocham. Wy Podlasiacy potraficie obowiązkowi na was nałożone wykonać, więc niech żyje Ziemia Podlaska...” (Kowalczewski Bronisław, Zarys Historii 22-go Pułku Piechoty, Warszawa 1930). Pamiętajmy o tych słowach, stając przy mogiłach i pomnikach naszych podlaskich żołnierzy.

WOJCIECH ŁOCHEŃSKI  
ZDJĘCIA: ZE ZBIORÓW MUZEUM  
POŁUDNIOWEGO PODLASIA  
W BIAŁEJ PODLASKIEJ



## Cytrynowiec Babci Mirki

To przepis sprawdzony, ciasto wykonuje Babcia Mirka od wielu już lat. Ciężko było przekonać ją, by przekazała swoją recepturę następnemu pokoleniu, dlatego trzeba koniecznie wypróbować ten przepis. Najlepsza babka cytrynowa, jaką kiedykolwiek jedliśmy.

### Składniki:

- 250 g mąki
- 250 g cukru
- 200 g masła roślinnego
- 4 jajka
- skórka otarta z 1 cytryny
- 1,5 łyżeczki proszku do pieczenia

### Lukier:

- szklanka cukru pudru
- sok z 1/2 cytryny

### Cytrynowiec krok po kroku:

Masto rozpuścić delikatnie w rondelku, aby nie zagrzało się zbyt mocno. Białka oddzielić od żółtek. Do żółtek dodać cukier i miksować, aż masa będzie jasna. Dodać do masy żółtkowej roztopione masło, mąkę, proszek do pieczenia, skórkę z cytryny otartą na tarce o małych oczkach i zmiksować na gładką masę. Pianę ubić na sztywno, następnie dodać do reszty ciasta i wymieszać dość wolno. Foremka może być okrągła z kominem (np. 26 cm średnicy), można też użyć takiej bez kominu, np. o średnicy ok. 24 cm, ciasto wyjdzie niskie. Posmarować formę dokładnie masłem, następnie wlać ciasto. Wstawić do nagrzanego do 180°C piekarnika na 40 minut. Po upieczeniu ciasto wyjąć z piecyka i odstawić, by ostygło – wtedy łatwiej odchodzi od foremki. Cytrynowiec najlepszy jest z polewą lukrową, której wykonanie jest proste. Wystarczy wycisnąć sok z cytryny i wymieszać z cukrem pudrem na gładki lukier. Zastyga szybko, więc w zasadzie zaraz po polukrowaniu można kroić i degustować.



Smacznego!

## Jak nie wydać za dużo na świąteczne zakupy

### PORADY

Święta Wielkanocne zbliżają się dużymi krokami, a przed nami ostatni tydzień robienia porządków domowych i przygotowywania potraw świątecznych. Zdarza się jednak, że wiele osób w nattoku obowiązków nie zastanawia się nad tym, co i za ile kupuje. Po Świętach zaś okazuje się, że produkty żywnościowe zostały zakupione w nadmiarze i część z nich trafia do kosza. Co zatem zrobić, żeby Święta nie pochłonęły dużej części naszego budżetu, a zarazem spełniły nasze oczekiwania?

Na początku najlepiej stworzyć sobie jasny plan działania, określić kiedy chcemy się zająć porządkami domowymi, a kiedy będziemy mieli czas na zrobienie zakupów. Zanim jednak udamy się do sklepu, powinniśmy zastanowić się jakie potrawy chcemy przygotować na Święta i jakie produkty będą nam do tego potrzebne. Następnie powinniśmy sporządzić listę zakupów, zwłaszcza jeśli chodzi o żywność, na pewno zajmie nam to trochę czasu, jednak pozwoli ograniczyć zakupy tylko do tych produktów, których potrzebujemy. Z całą pewnością nasz budżet domowy na tym zyska. Sporządzanie listy zakupów ma też wiele innych zalet i – wbrew pozorom – pozwoli

skrócić czas spędzony w sklepie, gdyż zamiast krążyć między półkami, skoncentrujemy się na wyborze planowanych produktów. Dzięki temu będziemy mogli więcej czasu i uwagi poświęcić na porównywanie cen, bo zdarza się, że niektóre rzeczy mają swoje ponad dwukrotnie tańsze odpowiedniki.

Należy pamiętać też, że przed Świętami ceny niektórych produktów rosną, a w sklepach na każdym kroku jesteśmy kuszeni różnymi promocjami i obniżkami.

Jeśli jednak będziemy kierować się tym tylko, co mamy zapisane na liście zaplanowanych zakupów, nie ulegniemy pułapkom nabycia czegoś, czego tak naprawdę nie potrzebujemy i gdyby nie napis „promocja”, to pewnie w ogóle byśmy na te wiktuały nie zwrócili uwagi.

W okresie przedświątecznym większość z nas zazwyczaj kupuje zbyt dużo. Wcześniejsze zaplanowanie wydatków uchroni nas przed wyrzucaniem żywności, a zaoszczędzone w ten sposób pieniądze pozwoli przeznaczyć na coś innego.

Warto również pamiętać o tym, że płacąc kartą zawsze jesteśmy skorzy więcej wydawać, dlatego powinniśmy tego unikać, a na zakupy zabierać tylko ograniczoną ilość gotówki.

## KRZYŻÓWKA

PARTNEREM KRZYŻÓWKI SĄ SPÓŁDZIELCZE KASY OSZCZĘDNOŚCIOWO-KREDYTOWE

Aleksander Fredro	SSAK Z PODRZĘDU MALPIATEK	FRANCUSKA DAMA NAPEMIENIE PEŁNEM	DOKUMENT UBEZPIECZENIOWY	Ostry w szpitalu	Miesiąc postu u muzułmanów	Sport na trawie lub w lodzie rano
			Słodkie lekarstwo na kaszel	6,13	14	
Część nogi bohatera			Papuga hodowana w klatkach, umiejąca naśladować mowę ludzką			
Rodzaj farby			11	Magda, piosenkarka		10
Opisae losy muszkieterów			W Turcji średniowieczny chłopek przywiązany do ziemi feudalą			
Imię Santora			Niska, miewka kanapa	Komedia Gogola	Nadużywa leków	3
Uprawiane przez rolnika	15	Z tyłu krowy, psa	Miejsce uzyskane w klasyfikacji	17	Duch bojowy, wola walki	
Dawny piłkarz portugalski			Siedziba Hadesa	Z rodziny psów kupno		
		W Biblii: brat Jakuba			5	Artystka opery lub operetki
Topola nad Wisłą, ptaszek w klatce		Miasto w Algierii			4	Bożyszcze
					2	Pora roku
Poty wodę, nosi, pokł się ucho nie urwie		Krowa dla hindusów			12	Mucha
7					16	8
			Rzeka w Ameryce Południowej			9

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----	----	----	----

## Książka dla Czytelnika

ZYSK I S-KA WYDAWNICTWO

### Arthur Conan Doyle Sherlock Holmes t. I

Kompletna edycja przygód najsłynniejszego detektywa wszechczasów, z oryginalnymi ilustracjami Sidneya Pageta! Nowe, ekskluzywne wydanie w 3-tomach. Nowe tłumaczenie! Pierwszy tom zawiera trzy spośród wielu zagadek, rozwiązanych przez Sherlocka Holmesa.

#### STUDIUM W SZKARŁACIE

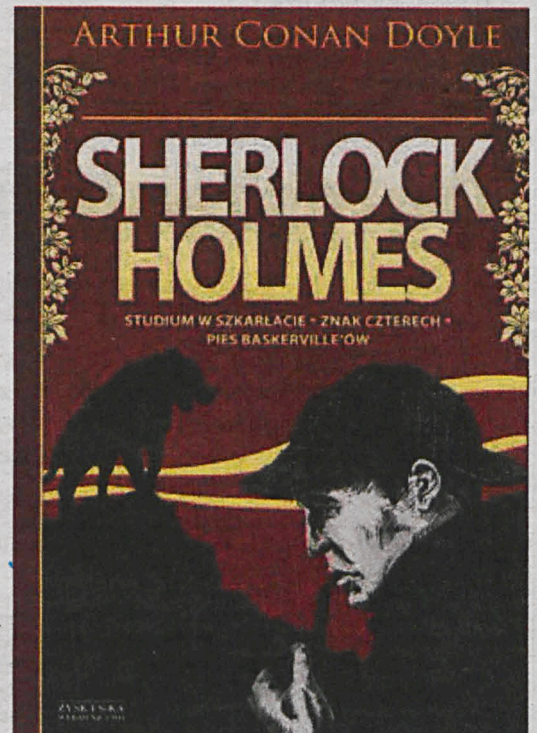
Doktor Watson i Sherlock Holmes, po raz pierwszy razem w akcji, rozwikłują zagadkę dwóch niezwykłych zbrodni w Londynie.

#### ZNAK CZTERECH

Leniwe życie przy Baker Street przerywa przybycie pięknej, młodej kobiety, która prosi o odnalezienie zaginionego dziesięć lat wcześniej ojca. Błaha z pozoru zlecenie staje się śmiertelnie niebezpieczne...

#### PIES BASKERVILLE'ÓW

Sherlock Holmes i doktor Watson na tropie tajemniczych zabójstw w rodzimym Baskerville'ów. Według legendy na przedstawicielach tej rodziny ciąży klątwa, która jest skutkiem zbrodni i gwałtów, jakich dopuścił się jeden z protoplastów rodu, sir Hugon...



„Sherlock Holmes”?

a) Doktor Watson

b) Doktor Mortimer

Wyślij SMS pod numer 7248 o treści tpzysk.X gdzie (po kropce) w miejsce „X” należy wpisać odpowiedź na pytanie.

Koszt SMS-a 2,46 z VAT. Na SMS-y czekamy od 11 kwietnia do 16 kwietnia do godz. 15.59. Wygrywają dwie pierwsze osoby, które w najkrótszym czasie odpowiedzą na pytanie postawione powyżej. O wygranej poinformujemy telefonicznie.

#### KONKURS KSIĄŻKOWY

Aby wziąć udział w konkursie i mieć szansę na wygranie „Sherlock Holmes” – Arthura Conana Doyle, wystarczy wystać SMS-ową odpowiedź na pytanie: Kto jest wiernym przyjacielem i kompanem przygód Sherlocka Holmesa opisanym w książce pt.



# WARSZAWIANKA NA ROZKŁADZIE

## PIŁKA RĘCZNA

Już w najbliższą sobotę w hali przy ulicy Marusarza dojdzie do pojedynku na szczycie II ligi grupy III piłki ręcznej mężczyzn pomiędzy białskim AZS AWF a stołeczną Warszawianką. Remis lub wygrana gospodarzy w tym spotkaniu gwarantuje im po – roku przerwy – powrót do I ligi. Gdyby akademicy przegrali, będą mieli jeszcze punkt przewagi nad rywalem

z Warszawy i w swym ostatnim pojedynku ligowym w tym sezonie musieliby wygrać w Łodzi z tamtejszym ChKS-em. Wszyscy jednak w grodzie nad Krzną mają nadzieję, że rozstrzygnięcie zapadnie już w sobotę. Pojedynki z Warszawianką białskiego AZS mają swój smaczek. Warto podkreślić, że Jarosław Cieślowski – ojciec największych sukcesów naszych szczytnistów – zanim trafił do Białej Podlaskiej, był trenerem Warszawianki.

Grający zaś najpierw w naszym zespole Marcin Wichary i Łukasz Czertowicz swoje kariery kontynuowali właśnie w Warszawiance.



**SŁAWOMIR BODASIŃSKI**  
(trener AZS AWF Biała Podlaska)

– Co do sobotniego meczu – to bardzo dobrze się złożyło, że na finiszu ligi odbędzie się pojedynek dwóch ekip walczących o awans. Nie lada to gratka dla kibiców, których zapewne wielu przyjdzie w sobotę do hali przy ul. Marusarza. My spokojnie czekamy na mecz. Wszyscy w ekipie są zdrowi i w pełnej dyspozycji. Powinniśmy wygrać. Pamiętać jednak trzeba, że to sport. Co do historii spotkań AZS-u z Warszawianką: od pierwszych zwycięstw nad tą właśnie ekipą nabieraliśmy pewności, że możemy wygrać z każdym.

## Wyniki ligowych pojedynków z Warszawianką:

### 1998-1999 ekstraklasa

AZS AWF – Warszawianka 27:21

Warszawianka – AZS AWF 26:28

### 1999-2000 ekstraklasa

Warszawianka – AZS AWF 30:26

### 2000-2001 ekstraklasa

AZS AWF – Warszawianka 26:24

### 2003-2004 ekstraklasa

AZS AWF – Warszawianka 21:38

### 2013-2014 II liga

Warszawianka – AZS AWF 27:25

AZS AWF – Warszawianka 29:33

Warszawianka – AZS AWF 30:28

AZS AWF – Warszawianka 31:31

Warszawianka – AZS AWF 29:19

Warszawianka – AZS AWF 42:19

AZS AWF – Warszawianka ???

# Tuczna i „Trójka” poza konkurencją

## SPORT SZKOLNY

Wygraną uczennic z SP w Tucznej zakończył się finał powiatu Biała Podlaska w mini piłce ręcznej w ramach Igrzysk Młodzieży szkolnej. Zwycięski zespół zagrał w składzie: Gabriela Olędzka, Dominika Matysiuk, Martyna Zalewska, Julia Domańska, Marta Jarocka, Kinga Nieścioruk, Paulina Popielnicka, Natalia Moszkowska, Agata Lipka, Paulina Lipka, Gabriela Żukowska. Kolejne miejsca zajęły SP z Kodnia i Sławacinka.

W finale miejskim Białej Podlaskiej najlepszymi okazały się uczennice SP 3 w składzie: Diana Melańczuk, Julia Tymoszuć, Justyna Jarmoszewska, Julia Romaniuk, Klaudia Stefanicka, Wiktoria Wdowiak, Klaudia Zdjęczkowska, Dominika Czarna, Kinga Bylina, Nata-



Piłkarki ręczne z Tucznej

lia Pińczuk, Ola Polak, Natalia Dzieciot, Magda Trela, Patrycja Sucharzewska.

Zawodniczki „Trójki” wyprzedziły SP 5 i SP 2.

## OKIEM DZIENNIKARZA

# Wyszkolić, a nie – szkolić

którzy będą uprawiali sport wyczynowy. Stąd na całym świecie ocenia się pracę z młodzieżą, na podstawie wyników osiągniętych przez wychowanków danego trenera w wieku seniorskim, a nie juniorskim. Jest też drugi aspekt tej pracy o którym nieraz wspominałem, czyli wychowanie. Dziś jednak skupić

chciałbym się na wyszkoleniu właśnie. Byłem niegdyś świadkiem rozmowy, w której jeden z białskich trenerów chwalił się szkoleniem swoich juniorów. Na co jeden ze sponsorów odpowiedział: wołałbym być ich wyszkolił niż szkolił. Chwała owemu sponsorowi, bo wiedział o co chodzi, czego trener zdawał się nie rozumieć.



**PIOTR FRANKOWSKI**  
Kierownik działu sport

Praca z młodzieżą w sporcie to złożony i skomplikowany proces, którego celem jest wyszkolenie zawodników,

# Bialczanie przed Międzyrzecem i Okrzeją

## SPORT SZKOLNY

W Parczewie odbył się finał rejonowy Gimnazjady w siatkówce chłopców. Wygrali go uczniowie PGM 5 Biała Podlaska w składzie: Konrad Wągrocki, Adrian Kubiński, Mateusz Nestoruk, Nor-

bert Olesiejuk, Paweł Derko, Krystian Skakun, Grzegorz Duluk, Jakub Wągrocki, Karol Derko, Michał Świętochowski, Andrzej Niewęglowski, Michał Arseniuk. Kolejne miejsce zajęły Gimnazjum Sportowe Międzyrzec Podlaski i Gm Okrzeja.



Siatkarze z białskiego gimnazjum numer pięć

# Kross Maraton

## BIEGI

Po raz drugi rozegrano Międzynarodowy Kross Maraton Jana Kulbaczyńskiego po Ziemi Kodeńskiej i Piszczackiej. W zwozach udział wzięło 50 biegaczy z Polski i Białorusi. Zwycięzcy Marcin Olek (Siedlce), wyprzedzając Ireneusza Wojciechowskiego (Grójec) i Radosława Zgieda (Siemiatycze).



# Międzyrzec górą!

## SPORT SZKOLNY

W Międzyrzec Podlaskim odbył się finał powiatu białskiego w koszykówce chłopców w ramach Licealiady. Wygrali zawodnicy międzyrzecznego LO, którzy wyprzedzili ZS Małaszewicze i ZSP

Międzyrzec Podlaski. Zwycięski zespół wystąpił w składzie: Dominik Marczuk, Filip Kwaśniewski, Piotr Wojtczuk, Rafał Mironiuk, Karol Zacharuk, Łukasz Smal, Piotr Nowosz, Jakub Jakubowicz, Rafał Wierzbiński, Hubert Sobowicz, Robert Kurczyński.



Zwycięscy Licealiści

## Piłkarski weekend

## PIŁKA NOŻNA

W przyszłym tygodniu do gry wracają piłkarki AZS PSW. Podlasie Biała Podlaska zagra przed własną publicznością, Orleńta Radzyń Podlaski i Lutnia Piszczac rozegrają mecze na wyjeździe.

## Spotkanie outsiderów

W pierwszej wiosennej kolejce ekstraklasy kobiet przedostatni w tabeli AZS PSW Biała Podlaska zagra z ostatnim Golemem Częstochowa. To bardzo ważny mecz dla dalszego układu tabeli. Ewentualna wygrana białczanek daje im duże szanse na walkę o wyższe cele niż tylko byt w lidze. Strata punktów może ich sytuację bardzo skomplikować. Nasz typ: AZS wygra.

## Jadą do Zamościa

W sobotę o godz. 16 w Zamościu Orleńta Radzyń Podlaski zmierzą się z miejscowym Hetmanem.

– Nie będę ukrywał, że jesteśmy faworytem tego meczu – powiedział trener Orleńta Damian Panek. – Do gry wracają po pauzie za kartki Rafał Borysiuk i Adrian Zarzecki. Do końca kwietnia wyłączone jest z gry Wojciech Hołoweńko. Nie martwię się tym jednak, bo mamy wartościową ławkę. Nasz typ: Remis.



Autor: orleńta-sport.pl

W drużynie Orleńta na boisku pojawi się Rafał Borysiuk

## Czas na wygraną

W sobotę o godz. 15 na białskim stadionie Podlasie spotka się ze Stalą Kraśnik. To kolejny przeciwnik „z górnej półki”

i o punkty może być bardzo ciężko. – W każdym meczu gramy o zwycięstwo, to naturalne. Potrzebujemy punktów, bo chcemy utrzymać się w lidze. Nie jesteśmy jednak faworytem tego starcia. W składzie brakuje nam Piotra Litwiniuka oraz Łukasza Sawtyruka, nie będącego w pełnej dyspozycji. Z drugiej strony z meczu na mecz gramy lepiej, i to mnie cieszy. Mimo, że w Rzeszowie przegraliśmy aż 0:4, pierwsze pół godziny meczu w naszym wykonaniu było bardzo dobre – powiedział trener Podlasia Robert Różański. Nasz typ: Remis.

## Podnieść się po batach

W najbliższy weekend Lutnia Piszczac uda się do Opol Lubelskiego na spotkanie z miejscowym Opolaninem. Rywal niełatwy i ciężko będzie naszej drużynie podnieść się po wysokiej przegranej na własnym boisku z rezerwami Górnika Łęczna. Nasz typ: Opolanin wygra.

## Klasa okręgowa

Huragan Międzyrzec Podlaski – Bizon Jeleniec, Janowia Janów Podlaski – Grom Kąkolowica, ŁKS Łazy – Granica Terespol, Niwa Łomazy – GLKS Rokitno, Orkan Wojcieszów – Dwernicki Stoczek Łukowski, Sokół Adamów – LZS Dobryń, Unia Żabików – Victoria Parzew. Wszystkie mecze w niedzielę.

## Klasa A

Orleńta Czemierniki – Agrosport Leśna Podlaska, Polesie Serokomla – Olimpia Okrzeja, GLKS Roskosz-Grabanów – LKS Milanów, Start Gózd – Hutnik Huta Dąbrowa, Tornado Branica Suchowolska – Gręzovia Gręzówka, Tur Turze Rogi – Dąb Dębowa Kłoda, Tytan Wisznice – Wenus Oszczepalin. Wszystkie mecze w niedzielę.

## Klasa B Grupa I

Wodnik Siemień – LZS Sielczyk, Grom Sosnowica – Kanzas Konstantynów, Lutnia II Piszczac – Absolwent Domażewnica. Wszystkie mecze w niedzielę.

## REMIS I DWIE PORAZKI

## PIŁKA NOŻNA

Bez wygranej zakończyli miniony weekend nasi piłkarze. Jeden punkt wywalczyli Orleńta Radzyń Podlaski, dwie wysokie zanotowały drużyny Podlasia oraz Lutni. Orleńta Radzyń Podlaski tylko zremisowała u siebie z Tomasovią Tomaszów Lubelski 1:1. W 87 minucie po pięknej bramce z rzutu wolnego Jewgienija Chorolskiego gospodarze objęli prowa-

dzenie. Niestety, po kontrowersyjnym rzucie karnym w doliczonym czasie gry, wyrównał Marcin Żurawski. Podlasie Biała Podlaska zagraли w Rzeszowie. Resovia – zgodnie z przewidywaniami – rozprawiła się z białczanami dość sprawnie, już do przerwy prowadząc 4:0. Jeszcze większe lanie spotkało Lutnię Piszczac, która uległa na własnym boisku rezerwom Górnika Łęczna aż 0:6.



Autor: orleńta-sport.pl

W Radzynie bramki padły w końcówce meczu

## Orleńta Radzyń Podlaski – Tomasovia Tomaszów Lubelski



1:1 (0:0)

Bramki: Chorolski 87 – Żurawski 91



Orleńta: Wasiluk – Leszkiewicz, Kazubski, Łakomy, Chorolski, Ptaszyński, Tymosiak, Pliszka (74 Kot), Struk (84 Samociuk), Zmorzyński, Oziemczuk (89 Król)

## Resovia Rzeszów – Podlasie Biała Podlaska



4:0 (4:0)

Bramki: Fedan 30, Rop 38, 41, Ogródnik 43



Podlasie: Baczewski – Szymański, Mirończuk, Konaszewski, Kacik, Jarzynka, Grajek, Wiraszka (83 Łukasiewicz), Piotrowicz (75 Magier), Lesiuk (58 Kocot), Romaniuk (46 Sawtyruk)

## Lutnia Piszczac – Górnik II Łęczna



0:6 (0:1)

Bramki: Kalinowski 45, Szpak 65, 90, Bożok 69, 74, Zuber 87



Lutnia: Kijora – Litwiniuk, Korneluk, Węgorowski, Jaszczyński, Czebreszuk (62 Biegałto), D. Mielnik, Kurowski, Korzeniewski (58 Gromysz), Cydejko (78 J. Mielnik), Tyrka

## III LIGA

## 21. kolejka:

Chełmianka – Lublinianka 0:1  
Stal K. – Orzeł 3:0  
Resovia – Podlasie 4:0  
Orleńta – Tomasovia 1:1  
Omega – Hetman 3:2  
Sokół – Jarosław 1:1  
Polonia – Izolator 0:1  
Stal S. – Karpaty 0:2

1. Resovia	20	40	44-17
2. Jarosław	19	39	24-8
3. Orleńta	20	38	31-19
4. Stal K.	20	37	39-27
5. Tomasovia	20	34	28-18
6. Sokół	20	32	32-21
7. Avia	19	31	33-22
8. Izolator	20	30	40-30
9. Karpaty	20	29	30-22
10. Chełmianka	20	27	25-25
11. Orzeł	20	27	24-35
12. Lublinianka	20	23	24-27
13. Hetman	19	20	21-40
14. Stal S.	20	20	17-31
15. Podlasie	20	19	16-36
16. Polonia	19	17	22-34
17. Omega	20	5	11-49

## IV LIGA

## 17. kolejka:

Lewart – Sparta 1:0  
Ruch – Roztocze 2:2  
Łada – Unia 4:0  
Victoria – Powiślak 0:1  
Janowianka – Orion 1:5  
Lutnia – Górnik II 0:6  
Hetman – Opolanin 3:0  
Stal – Orleńta 0:2

1. Górnik II	17	40	47-25
2. Lewart	17	37	35-11
3. Hetman	17	37	44-16
4. Powiślak	17	35	37-14
5. Orleńta	17	31	42-17
6. Łada	17	27	31-15
7. Ruch	17	26	39-35
8. Opolanin	17	26	28-29
9. Victoria	17	25	36-32
10. Orion	17	25	28-30
11. Janowianka	17	21	24-27
12. Sparta	17	21	35-36
13. Lutnia	17	16	23-43
14. Roztocze	17	11	22-46
15. Unia	17	8	14-49
16. Stal	17	7	13-70

KASY STEFCZYKA

Krótko i na temat:  
**Obniżka oprocentowania pożyczki. Sprawdź!**

Możesz pożyczyć zarówno 1000 zł, jak i 100 000 zł, a nawet więcej na duże wydatki.

kasystefczyka.pl

801 600 100  
(koszt wg taryfy operatora)

Szczegóły w placówkach Kas.

Decyzja kredytowa zależy od indywidualnej oceny zdolności kredytowej.

